**Kibicujesz skoczkom narciarskim? O tym nie możesz zapomnieć!**

**Choć polscy fani towarzyszą swoim ulubionym sportowcom na zawodach w każdej części świata, większość z nich wybiera konkursy, które odbywają się na terenie naszego kraju. Jednym z głównych powodów są wysokie koszty zagranicznych podróży. Sprawdź jak je obniżyć i częściej móc się cieszyć atmosferą wspólnego kibicowania.**

**Choć polscy fani towarzyszą swoim ulubionym sportowcom na zawodach w każdej części świata, większość z nich wybiera konkursy, które odbywają się na terenie naszego kraju. Jednym z głównych powodów są wysokie koszty zagranicznych podróży. Sprawdź jak je obniżyć i częściej móc się cieszyć atmosferą wspólnego kibicowania.**

Podjąłeś już decyzję o wyjeździe na zagraniczne zawody. Podstawową kwestią, którą warto rozważyć, jest forma wyjazdu – na własną rękę czy w grupie? W internecie można znaleźć oferty biur podróży, które organizują kilkudniowe wypady specjalnie dla kibiców. W cenie jest zwykle dojazd na miejsce, zakwaterowanie, wyżywienie i ubezpieczenie – bilet wstępu na skocznię trzeba kupić dodatkowo. To świetne rozwiązanie dla osób, które nie chcą zaprzątać sobie głowy samodzielnym organizowaniem podróży. Jeśli wolisz dotrzeć na miejsce samodzielnie lub z grupą przyjaciół, a przy tym znacznie obniżyć koszty warto wziąć pod uwagę:

**1. Dojazd z Polski**

Możesz z grupą znajomych pojechać własnym samochodem i podzielić się kosztami paliwa. Pamiętaj jednak, że w wielu krajach UE jest ono droższe niż w Polsce (np. w Austrii za litr Pb 95 zapłacimy ok. 4,28 PLN, w Polsce będzie to 3,89 PLN – dane z 2.03.16 r.). Warto też śledzić ogłoszenia na portalach społecznościowych – np. Bla Bla Car lub forach poświęconych tematyce narciarskiej – tam często można znaleźć informacje o wspólnych przejazdach. Nam udało się w taki sposób znaleźć przejazd z Warszawy do Titisee-Neustadt w Niemczech 11 marca, czyli w dniu rozpoczęcia zawodów Pucharu Świata, za 169 zł. Wytrwali mogą też szukać tanich lotów lub promocyjnych przejazdów autokarowych.

**2. Nocleg**

Tutaj też sprawdza się znana prawda, że rezerwując miejsce z odpowiednim wyprzedzeniem można sporo zaoszczędzić. Dla osób, którym nie przeszkadza dyskomfort związany z nocowaniem u obcych osób, w różnych warunkach, dobrym rozwiązaniem będzie couchsurfing. Przez portal internetowy lub specjalną aplikację można umówić się z mieszkańcami danej miejscowości na darmowy nocleg lub gościnę, za która odwdzięczymy się przygotowując obiad dla gospodarzy.



**3. Tania wymiana walut**

Część pieniędzy możesz wymienić online i od razu przelać na konto hotelu/przewoźnika. Warto mieć jednak ze sobą część gotówki – nie we wszystkich sklepach, zwłaszcza w małych miejscowościach, możesz zapłacić kartą. Opłaty za autostrady też wygodniej będzie Ci uiszczać w gotówce. Waluty możesz tanio wymienić w kantorze internetowym, np. [Rkantor.com](https://www.rkantor.com/), a później wypłacić w jednym z oddziałów Raiffeisen Polbank za darmo.

**4. Bilety wstępu na skocznię**

Przemyślcie, czy chcecie inwestować w bilet na całe zawody (zwykle najdroższy) czy na jeden dzień. Często bilety można wygrać w [konkursie](https://www.facebook.com/rkantorcom/photos/a.554045724746840.1073741829.342623679222380/613631975454881/?type=3&amp;amp;theater) – to sposób na znaczne odciążenie wyjazdowego budżetu.

**5. Transport na terenie kraju docelowego**

Przed przyjazdem sprawdź, który środek transportu jest najtańszy i czy są dostępne sezonowe promocje na bilety. Warto wziąć pod uwagę niuanse takie jak: niższa cena biletu przy zakupie przez internet lub propozycje charakterystyczne dla poszczególnych państw, np. w niemieckim Deutsche Bahn można kupić tzw. Schönes-Wochenende-Ticket, dzięki któremu za 40 EUR przez cały weekend może podróżować jedna osoba, a każda dodatkowa osoba towarzysząca dopłaca tylko 4 EUR.